

## Bądźmy razem

### Dzień 3 (28.03.2020)

(Łk 4,1-13) *Pełen Ducha Świętego, powrócił Jezus znad Jordanu i przebywał w Duchu [Świętym] na pustyni czterdzieści dni, gdzie był kuszony przez diabła. Nic w owe dni nie jadł, a po ich upływie odczuł głód. Rzekł Mu wtedy diabeł: «Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz temu kamieniowi, żeby się stał chlebem». Odpowiedział mu Jezus: «Napisane jest: Nie samym chlebem żyje człowiek»* Wówczas wyprowadził Go w górę, pokazał Mu w jednej chwili wszystkie królestwa świata i rzekł diabeł do Niego: «Tobie dam potęgę i wspaniałość tego wszystkiego, bo mnie są poddane i mogę je odstąpić, komu chcę. Jeśli więc upadniesz i oddasz mi pokłon, wszystko będzie Twoje». Lecz Jezus mu odrzekł: «Napisane jest: Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz». Zaprowadził Go też do Jerozolimy, postawił na narożniku świątyni i rzekł do Niego: «Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się stąd w dół! Jest bowiem napisane: Aniołom swoim rozkaże o Tobie, żeby Cię strzegli, i na rękach nosić Cię będą, byś przypadkiem nie uraził swej nogi o kamień». Lecz Jezus mu odparł: «Powiedziano: Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego». Gdy diabeł dokończył całego kuszenia, odstąpił od Niego aż do czasu.

**Modlitwa o czystość intencji:** Aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny skierowane były w sposób czysty ku chwale Jego Boskiego Majestatu.

**Obraz:** Scena z ewangelii – pustynia, a na niej Jezus doświadczający różnych pokus.

**Prośba:** O doświadczenie biskości Boga.

#### 1. *Powiedz temu kamieniowi, żeby się stał chlebem*

Ten fragment, to jedna z niewielu scen w ewangelii pokazująca wewnętrzne życie Jezusa. Doświadczał dokładnie takich samych stanów jak my. Pomimo tego, że miał świadomość swojej misji, bycia Synem Boga, to jednak doświadczał pokus. W tym fragmencie szatan uderza w jego oczywistą potrzebę jedzenia. Jednak miał też inne potrzeby i marzenia. Doświadczał radości, strachu, niepewności. Szukał bliskości, zrozumienia. Pójście za największym marzeniem, zbawieniem wszystkich ludzi, wymagało jednak zrezygnowania z innych pragnień czy potrzeb. Musiał się zmierzyć ze stratą i dyskomfortem.

Na ile w tobie jest gotowości, aby coś stracić bądź przeżywać dyskomfort, aby móc zrealizować swoje pragnienia?

#### 2. *Jeśli (...) oddasz mi pokłon, wszystko będzie Twoje*

Droga na skróty jest kusząca. Jezus mógł zdobyć władzę i wprowadzić ewangelię w całkiem inny sposób. Mógł wprowadzić rządy miłości. Jednak to nie jest Jego droga. Zresztą ciężko sobie wyobrazić, jak miałyby to wyglądać, bo przecież nie da się zmusić innej osoby do tego, by kochała. Cel nie uświęca środków. My też możemy mieć pokusę, żeby osiągnąć coś dobrego, zrealizować swoje marzenie, w szybszy, ale niewłaściwy sposób. Na przykład dla dobra innych możemy wywierać na nich wpływ w sposób, który zaprzecza miłości. Mogą to być słowa, gesty, postawa, które mówią – musisz się zmienić. Ta przemoc może być jeszcze bardziej ukryta, bo może dotyczyć nas samych. Krzywdzimy samych siebie w imię jakiegoś dobra.

Pobądź chwilę nad tymi pokusami. Gdzie chcesz iść na skróty? Gdzie w twoim życiu pojawia się przymus, a może przemoc, które dopuszczasz, aby osiągnąć jakieś dobro?

### 3. *Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się stąd w dół*

Ostatnia z pokus Jezusa to pokusa pewności. Szatan twierdzi, że jeśli Bóg jest rzeczywiście ojcem Jezusa, to na pewno Jego życie będzie wyjątkowe, wszystko będzie się układało po Jego myśli. Nawet jak się rzuci w przepaść, to nic się nie stanie, bo przecież ma do wykonania misję i Bóg go uratuje. Jezus myśli inaczej, ufa Ojcu i właśnie dlatego nie wystawia Go na próbę. Nie mógł być pewny wszystkiego, o czym świadczą momenty trwogi w Ogrójcu, czy na krzyżu. Pomimo tej niepewności nie żądał znaków. Sam czynił cuda, aby pomóc innym, jednak sam nie zmuszał do tego Ojca. Chcielibyśmy mieć pewność, że to, co robimy, czego pragniemy jest rzeczywiście zaakceptowane przez Boga. Jednak Bóg, pomimo tego, że nas wspiera i daje momenty, w których możemy Go doświadczyć i usłyszeć, to nie daje nam pewności. Pójście drogą pragnień, pomimo niepewności, jest jednak najlepszą z opcji, co tak wyraźnie widać na przykładzie życia Jezusa.

Czy jesteś w stanie zaakceptować to, że idąc za pragnieniami nigdy tak do końca nie uzyskasz 100 % pewności?

**Rozmowa końcowa:** Porozmawiaj z Jezusem o sposobach jakie miał, aby przeciwstawić się pokusom.

**Na zakończenie** odmów Ojcze nasz.